



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (324.)
oraz Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (176.)
w dniu 9 października 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 62. posiedzeniu Senatu do ustawy o odwróconym kredycie hipotecznym.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 47)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, Komisji Ustawodawczej oraz...

(*Senator Piotr Zientarski: Komisji samorządu terytorialnego?*)

A nie, są tutaj tylko dwie komisje.

Witam wszystkich państwa i otwieram wspólne posiedzenie.

Przystępujemy do rozpatrzenia zgłoszonych na posiedzeniu plenarnym poprawek do ustawy o odwróconym kredycie hipotecznym.

Proszę państwa, zacznijmy od wniosku o odrzucenie ustawy w całości. Wydaje się, że wniosek ten...

Aha, czy w obu komisjach jest kworum? Jest.

Pierwszy wniosek dotyczy odrzucenia ustawy. Jeżeli wniosek ten nie zostanie przyjęty, to będziemy rozpatrywali poprawki.

Poprosiłbym jeszcze o stanowisko rządu w sprawie tego wniosku. Czy rząd jest za? Będziemy pytali o państwa stanowisko przed rozpatrzeniem każdego wniosku i każdej poprawki.

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Muszę powiedzieć, że właściwie reprezentuję Ministerstwo Sprawiedliwości, a nie rząd, dlatego że rząd upoważnił do reprezentowania go ministra finansów.

(*Senator Piotr Zientarski: Znamy już jego stanowisko.*)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Nie, nie. Nie ma jeszcze przedstawiciela ministra finansów, tak więc musimy poczekać. Pan mecenas reprezentuje co prawda Ministerstwo Sprawiedliwości, ale...

(*Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura: Przepraszam, ale ja jestem sędzią, a nie adwokatem.*)

Tak, miałem na myśli pana sędziego.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Przewodniczący, jeśli można, to przed głosowaniem nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, który jest najdalej idący, wobec czego oczywiście trzeba głosować nad nim w pierwszej kolejności, chciałbym zasignalizować, że bardzo przekonuje mnie poprawka złożona przez pana senatora Borowskiego i pana senatora Kleinę. Chodzi o weryfikację umowy przez rzecznika konsumentów. Uważam, że jest to bardzo ważna poprawka, która spowoduje, że unikniemy przypadków niekorzystnego rozporządzania swoim mieniem przez osoby, które być może nie do końca zrozumiały istotę zawieranej umowy. W moim przekonaniu w tej sytuacji kontrola notarialna, o której mówiliśmy wcześniej, nie będzie już potrzebna, dlatego wycofuję cały kompleks związanych z tym poprawek.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Proszę podać numery wycofywanych poprawek.*)

Może poproszę o pomoc panią mecenas. W każdym razie wycofuję cały kompleks tych poprawek – oczywiście przy założeniu, że przejdzie poprawka wprowadzająca kontrolę rzecznika.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękujemy bardzo.

Jakie są numery poprawek, które wycofuje pan senator Zientarski?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Są to poprawki czwarta...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Moment, będziemy je od razu wykreślać.*)

...siedemnasta, dwudziesta druga i trzydziesta.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze, dziękuję bardzo.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Sekundeczkę, teraz zgłaszają się senatorowie, którzy chcą wycofać swoje poprawki.

(*Senator Helena Hatka: Ale ja chciałabym odnieść się do tej właśnie sprawy.*)

Za chwileczkę.

Senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący, z tych samych powodów chciałbym wycofać poprawkę dwudziestą.

(Głos z sali: A nie dziewiętnastą?)

Tak, dziewiętnastą. Przepraszam, pomyliłem się.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Helena Hatka:

Mam tylko jedną wątpliwość. To rozwiązanie jest świetne, bo zabezpieczy interesy bezbronnych starszych ludzi, tylko że przyjęcie tej poprawki będzie oznaczać konieczność zmiany innych ustaw. Czy mamy tego świadomość? Chodzi na przykład o uprawnienia rzeczników konsumentów.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Senator, o tej sprawie będziemy dyskutowali w odpowiednim momencie. Na razie senatorowie wycofują swoje poprawki.

(Senator Helena Hatka: Dobrze. Chciałam tylko zasygnalizować ten problem.)

Zdajemy sobie sprawę z tych wszystkich konsekwencji.

Proszę, Panie Senatorze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Teraz musimy czekać na przedstawiciela ministra finansów.

Czy ktoś podtrzymuje te poprawki, które wycofali panowie senatorowie? Nie.

(Senator Leszek Piechota: Można?)

Proszę bardzo.

Senator Leszek Piechota:

Mimo że cel jest szczytny, podobnie jak pani senator Hatka mam pewne wątpliwości. Chodzi mi o to, w jakim trybie składany będzie wniosek do rzecznika i jaki będzie termin wydania opinii, a także czy rzecznik będzie musiał ją wydać. Musimy zastanowić się nad uregulowaniem tych kwestii, bo rzecznik jest urzędnikiem miejskim i...

(Głosy z sali: Powiatowym.)

Nie, miejskim.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Powiatowym. Istnieją też miasta na prawach powiatu, ale generalnie rzecznicy są urzędnikami powiatowymi.)

No tak, miałem na myśli miasta na prawach powiatu, ale to jest w tej chwili mało istotne. Chodzi mi o umocowanie tego wszystkiego w administracji, o tryb przyjmowania dokumentów i o obligatoryjność wyrażenia opinii. Czy ktoś to przemyślał? Zmierzam do tego, żeby przepis ten nie stał się po prostu fikcją prawną.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze. Proszę państwa, jest już przedstawiciel...

Senator Piotr Zientarski:

Przepraszam bardzo. Proszę państwa, jeśli chodzi o rzeczników, to w moim przekonaniu mają już oni odpowiednie uprawnienia. Rzecznik ma stać na straży interesów konsumentów, więc wydaje się, że poszerzenie zakresu jego kompetencji nie jest potrzebne. Chodzi tylko o wyraźny oblig.

(Senator Helena Hatka: Czy ktoś to sprawdził?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, do każdego z tych punktów jeszcze dojdziemy i wtedy będziemy na ten temat dyskutowali. Dobrze? Jeżeli pojawią się jakieś istotne wątpliwości, to przecież pan senator Zientarski lub senator Augustyn mogą wrócić do swoich poprawek. Wiemy, jak należy postępować w takiej sytuacji, więc na pewno dojdziemy do tych wszystkich wątpliwości, o których państwo mówicie.

Senator Helena Hatka:

A czy nasi prawnicy, żeby nie tracić czasu, mogliby teraz sprawdzić, jakie zapisy znajdują się w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów i czy przyjęcie tej poprawki nie będzie oznaczało kolejnych zmian w prawie?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Senator, poprawka została już przygotowana. Pani mecenas wie o tych wszystkich wątpliwościach i w odpowiednim momencie o nich opowie. Jeżeli będą z tym problemy, to spróbujemy je rozwiązać, ale nie uprzedzamy wypadków.

Witamy panią minister i osoby towarzyszące.

Proszę państwa, pierwszy wniosek, jaki rozpatrujemy, to wniosek o odrzucenie ustawy. Jeżeli wniosek ten zostanie przyjęty, to nie będziemy już rozpatrywać innych poprawek, które zostały zgłoszone na posiedzeniu plenarnym i na poprzednim posiedzeniu komisji.

Pytanie do pani minister: czy rząd popiera wniosek o odrzucenie ustawy?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Oczywiście, że nie, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (2)

Wniosek został odrzucony.

I w ten oto sposób przystępujemy do rozpatrywania poprawek zgłoszonych na poprzednim posiedzeniu.

Poprawka, która dotyczy kwestii związanych z rzecznikiem konsumentów, jest kluczowa w kontekście wielu innych poprawek, dlatego proszę panią mecenas o wyjaśnienie wątpliwości, które się tutaj pojawiły.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Panie Przewodniczący, ta poprawka rzeczywiście jest dosyć lakoniczna, więc mogą pojawić się wątpliwości związane z realizacją tego prawa w praktyce. Będzie to przede wszystkim zależało od liczby zawieranych umów. Z tej poprawki wynika, że każdy projekt umowy powinien zostać przesłany do rzecznika, tak więc wątpliwości dotyczą tego, w jakim zakresie miałyby one być opiniowane.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Intencją wnioskodawców jest oczywiście to, aby oceniać te projekty zgodnie z interesami konsumenta, to znaczy sprawdzać, czy interesy konsumenta nie zostały naruszone. Chcielibyśmy to kontrolować w oparciu o kompetencje powiatowych rzeczników konsumentów.

Proszę bardzo. Senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Intencje są oczywiście jak najlepsze, niemniej jednak boję się, że jest to niewykonalne. Przede wszystkim trzeba pamiętać o tym, że rzecznik konsumentów jest pracownikiem samorządowym. Najczęściej jest to jedyna osoba w urzędzie, która zajmuje się takimi sprawami. Rzecznicy nie mają żadnych współpracowników, nie mają ekspertów, nie mają radców prawnych – są sami, często na niepełnym etacie. Tak więc narzucając dodatkowe zadania gminie...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Powiatowi.)

No, może to być także miasto na prawach powiatu. Musimy mieć świadomość tego, że to powinno być zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. Niezbędne są też dodatkowe środki na wykonywanie tego zadania. I to jest pierwsza sprawa. Zmian wymaga również struktura organizacyjna instytucji, które mają wykonywać tego rodzaju zadania. Musimy mieć świadomość tego, że takie instytucje powinny mieć wykonawców o odpowiednich kwalifikacjach. Rzecznicy nie mają kwalifikacji adwokackich, nie znają się na prawie bankowym.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja też mam uwagi odnośnie do tego zapisu. Po pierwsze, robimy tutaj wyłom w systemie. Bank nie jest konsumentem, a to właśnie on ma wnosić o zaopiniowanie umowy. To jest jedna sprawa.

Po drugie, mam pytanie do wnioskodawców. Z tego zapisu... A nie, przepraszam. Wycofuję się z tego pytania.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przede wszystkim taka opinia nie będzie wiążąca. To po pierwsze.

Po drugie, należałoby się zastanowić, czy rzecznik ma odpowiednie instrumenty, żeby wystąpić z pozwem o unieważnienie takiej umowy, jeśli miałby wątpliwości co do poczytalności zawierającej ją osoby. No, może mieć ona na przykład demencję starczą. Rzecznik, chcąc wydać opinię, musiałby spotykać się z każdym kredytobiorcą, żeby rozeznać, czy może on świadomie powziąć decyzję o zawarciu umowy i czy nie jest ubezwłasnowolniony. Musiałby się z nimi wszystkimi kontaktować. Uważam, że jeżeli to rozwiązanie miało być skuteczne, to należałoby *expressis verbis* upoważnić rzecznika do wytoczenia powództwa o unieważnienie takiej umowy, gdyby na przykład *post factum* okazało się, że dana osoba po prostu nie miała zdolności do czynności prawnych. No, może tak się zdarzyć.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Państwo Senatorowie, jeżeli umowa została zawarta przez kogoś, kto nie miał prawa jej zawrzeć, bo jest na przykład ubezwłasnowolniony, to i tak jest nieważna z mocy prawa. To wynika z całkowicie innych przepisów.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, rzecznik ma oceniać umowy – a właściwie projekty umów – tylko pod tym względem, czy nie naruszają one interesów konsumenta.

(Senator Piotr Zientarski: A przynajmniej, czy nie naruszają ich rażąco.)

Nie będziemy teraz wszczynali dyskusji na ten temat. Ta sprawa była już dyskutowana, także na posiedzeniu plenarnym, i nikt nie zgłaszał specjalnych wątpliwości.

Senator Augustyn. Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, jestem w kontakcie z powiatowymi rzecznikami konsumentów i mogę państwa zapewnić, że ludzie ci są w miarę kompetentni. Już dzisiaj interweniują oni w sytuacjach, gdy prawa konsumenckie naruszane są przez podmioty świadczące usługi finansowe. Od dawna zgłaszają się do nich konsumenci, którzy czują się poszkodowani przez ubezpieczycieli czy przez banki, tak więc nie będzie to dla nich nowy zakres spraw.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego: czy jeśli – abstrahując od słuszności tej idei – przyjmimy taki właśnie zapis, to będzie to oznaczało, że decyzja rzecznika będzie wiążąca, czy też, jak zdaje się sugerować senator Augustyn, będą to tylko jakieś wytyczne?

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: To będzie opinia.)

Dobrze, tylko że opinia może dotyczyć wielu umów, ale może być też indywidualna, to znaczy odnosić się do konkretnej sprawy. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy ma ona mieć charakter ostatecznej decyzji, czy będzie to tylko jakieś niewiążące pismo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Panie Senatorze, proszę spojrzeć na poprawkę piętnastą. Tam jest to wyraźnie napisane. Proszę nie zadawać pytań, na które odpowiedź jest oczywista i zawiera się w treści poprawki.

Senator Borowski, współautor tej poprawki.

Senator Marek Borowski:

Proszę państwa, zaproponowałem tę poprawkę ze świadomością, że jesteśmy w takiej fazie prac legislacyjnych, iż mogą pojawić się wątpliwości, które tutaj zgłaszano. Niemniej jednak ustawa ta w opinii wielu osób, które zabierały w tej sprawie głos, niedostatecznie chroni interesy konsumentów. Jeżeli chodzi o interesy banków, to jak najbardziej, są one chronione pod każdym względem, natomiast interesy konsumenta – nie do końca. Oczywiście można było opowiedzieć się za odrzuceniem tej ustawy, ale skoro tego nie zrobiliśmy, to trzeba postarać się wprowadzić do niej pewne rozwiązania, powiedziałbym, ratunkowe.

Przede wszystkim wspomniana opinia nie będzie przeznaczona na użytek banku. Bank musi ją przedłożyć konsumentowi, czyli kredytobiorcy. Rzecznik może na przykład stwierdzić, że wycena mieszkania jest rażąco niska. To nie jest przecież taka kwestia, o której rzecznik nie ma pojęcia. Rzeczoznawca jest tutaj niepotrzebny. Wiadomo, że określone lokale w określonym miejscu kosztują mniej więcej tyle i tyle. Jeżeli w umowie pojawi się rażąco niska wycena, to rzecznik zwróci na to uwagę. Powinien także zwrócić uwagę na to, czy niektóre postanowienia w danej umowie nie są niejasne, czy nie odbiegają one od ustawy itd., itd.

No, rzeczywiście pozostaje pytanie, skąd wziąć na to środki. W tej chwili ich nie mamy, ale tak to już u nas jest, że najpierw wyznacza się pewne zadania, a dopiero potem idą za tym odpowiednie środki. Co więc będzie się działo nazajutrz po uchwaleniu tej ustawy? Nic wielkiego, ponieważ mechanizm odwróconego kredytu hipotecznego we wszystkich województwach będzie rozkręcać się stopniowo. W najbliższym czasie nie dojdzie do takiej sytuacji, że rzecznicy będą przeciążeni pracą. Na razie pojawiają się pojedyncze propozycje takich umów, w związku z czym będzie jeszcze czas na to, żeby ewentualnie doprecyzować pewne kwestie. Jeżeli jednak wypuścimy tę ustawę bez tej poprawki, to ryzyko będzie znacznie większe.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Wach, a później pani senator Hatka.

Senator Piotr Wach:

Chciałbym zapytać, w jakim zakresie rzecznik będzie ponosił odpowiedzialność za wydaną opinię. Czy na przykład osoba, która starała się o taki kredyt i postąpiła zgodnie z opinią rzecznika, będzie mogła ją potem zaskarżyć z uwagi na skutki swojej decyzji?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, ja także jestem współautorem tej poprawki. Powiatowy rzecznik konsumentów działa w oparciu o swoje kompetencje, a jego zadaniem jest ochrona konsumentów. Nasuwa się więc pytanie, czy powinien on ponosić taką samą odpowiedzialność we wszystkich sprawach, w których zabiera głos. Przecież to będzie dla niego normalne, typowe zadanie. Intencją tej poprawki jest to, żeby potencjalny kredytobiorca miał jeszcze jedną chwilę na refleksję.

(Senator Piotr Zientarski: Tak jest.)

Rzecznik wskazywałby tylko pewne wątpliwości. Nie chcemy, żeby powiatowy rzecznik konsumentów podejmował decyzje za konsumenta. Słyszę jednak, że niektórzy z państwa chcą doprowadzić do takiej sytuacji, że za wszystkie indywidualne decyzje każdego obywatela odpowiadał będzie jakiś jeden urzędnik. Urzędnik gminny to dla państwa za mało, powiatowy – też niedobrze. No, niektórzy chcieliby chyba, żeby decydował o tym ktoś z ministerstwa. To jest po prostu niepoważne. Przecież ludzie, którzy podpisują normalne umowy kredytowe i obciążają hipotekę, też podejmują te decyzje w różnym, że tak powiem, stanie świadomości, ale o nich jakoś się nie martwimy. Prawda?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze. Teraz pani senator Hatka, a później zapytamy, jakie jest stanowisko pani minister.

Senator Helena Hatka:

Chciałabym powiedzieć, że w pełni akceptuję intencje wnioskodawców.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czy to znaczy, że popiera pani tę poprawkę?)

Panie Przewodniczący, ja jestem długoletnim urzędnikiem. Wszystkie pytania, które zadaję, nacechowane są pełną życzliwością dla panów propozycji. Chodzi o to, żeby dobre intencje, które mieliście panowie, tworząc tę poprawkę, nie zostały potem wypaczone. Taki mamy cel, na tym polega nasza dyskusja.

Jakie mam wątpliwości związane z treścią tej poprawki? No, pierwszy krok jest taki, że bank wysyła projekt umowy do rzecznika, a rzecznik go analizuje. Rzecznicy mają jednak różne kwalifikacje, czasami są zatrudnieni na pół etatu, a czasami na ćwierć etatu. No, wiemy, jakie są realia. Tak więc rzecznik sprawdza treść umowy, a następnie osoba, która ma tę umowę podpisać, zapoznaje się z jego opinią.

Procedura ta wymaga jednak doprecyzowania, ponieważ rzecznicy nie mają odpowiednich narzędzi, by każdą nadesłaną umowę sprawdzać pod kątem tego, czy nie narusza ona rażąco interesów konsumenta. No, chodzi o to, czy nie ma w niej jakichś uregulowań, które byłyby groźne dla kredytobiorcy. Tego typu działania wymagają uruchomienia całej procedury administracyjnej. Chciałabym więc podkreślić, że przyjęcie tej poprawki powinno pociągnąć za sobą stworzenie specjalnego mechanizmu. Być może w ustawach regulujących kompetencje rzecznika należałoby określić pewne specjalne obowiązki, które wiązałyby się z wdrożeniem tego zapisu, albo też zrezygnować ze sformułowania, jakiego użyłście panowie w tej poprawce. Zamiast niego można by zastosować jakieś mniej kategoryczne sformułowanie, na przykład „ma prawo zaopiniować” albo „może zaopiniować”. To są dwa warianty, które urealniałyby wdrożenie tego zapisu. Proszę mi wybaczyć, ale takie właśnie są moje przemyślenia.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Myślę, że zbyt wiele emocji wkradło się do tej dyskusji. Rzecznik ma pomóc konsumentowi w podjęciu decyzji, ale ostateczną decyzję konsument i tak będzie musiał podjąć sam. I o to tutaj chodzi.

Jeżeli ktoś z państwa ma propozycję autopoprawki, która doprecyzowałaby ten zapis, to oczywiście weźmiemy ją pod uwagę, ale jeżeli nie, to po wysłuchaniu opinii pani minister przystąpimy do głosowania.

Jeszcze raz proszę o zabranie głosu panią mecenas.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Wydaje się, że konsument tak czy inaczej będzie miał prawo wystąpić o taką opinię. Ten przepis dotyczy czegoś innego, to znaczy nakłada on na bank obowiązek zwrócenia się do rzecznika. Jeżeli konsument chciałby wystąpić o taką opinię z własnej woli, to oczywiście miałby do tego prawo, niemniej jednak tutaj jest to uregulowane troszeczkę inaczej.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo. Myślę, że było to istotne dopowiedzenie.

Jeszcze pani senator Sztark. Prosimy o propozycję autopoprawki.

Senator Grażyna Sztark:

Najistotniejsza sprawa dotyczy tego, o co zapytał pan senator Wach, ale ja chciałabym przyjrzeć się temu od strony praktycznej. Założmy, że zawieram umowę z bankiem, a bank wysłała tę umowę...

(Głos z sali: Nie umowę, tylko projekt umowy.)

Dobrze, projekt umowy. Dane, które są w nim zawarte, obejmuje tajemnica bankowa. Następnie projekt ten trafia do urzędu. Założmy, że mieszkam w małym mieście, gdzie

pani sekretarz dodatkowo, na pół etatu, jest także rzecznikiem konsumentów. Wiem, że pan przewodniczący...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Chcę tylko powiedzieć, że rzecznik konsumentów jest urzędnikiem powiatowym lub, w miastach na prawach powiatu, miejskim.)

A niech będzie nawet wojewódzkim. Panie Przewodniczący, znam się na tym, bo przez chwilę byłam też samorządowcem. No, nawet dłużej niż przez chwilę. Tak więc umowa trafia do pani rzecznik, która musi poradzić się prawnika i innych współpracowników. Tym samym dane kredytobiorcy trafiają do różnych osób pracujących w tym urzędzie. Gdzie jest tu miejsce na tajemnicę bankową? A jeżeli klient nie życzy sobie, żeby taka umowa trafiła do rzecznika? Panie Przewodniczący, moje wątpliwości są być może zbyt błahe dla kogoś, kto ma tak rozległą wiedzę jak pan, być może zadają zbyt naiwne pytania, niemniej w moim przekonaniu jest to po prostu złe rozwiązanie. Dlatego też jeśli nie znajdę odpowiedzi na te pytania, to niestety będę zmuszona głosować przeciw tej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyńska:

Panie Przewodniczący, jesteśmy w dosyć trudnej sytuacji. Rząd popiera kierunek, w jakim zmierza ta poprawka – rozumiemy intencje panów senatorów i zgadzamy się z nimi – niemniej jednak nikt nie zadawał tutaj naiwnych pytań, a wszystkie państwa wątpliwości były bardzo zasadne. My także dostrzegamy problem związany z tajemnicą bankową. Z pewnością bank nie może przesłać rzecznikowi samej umowy, bo nikt nie byłby w stanie ocenić jej bez dodatkowych dokumentów dotyczących stanu prawnego nieruchomości. Kolejne pytanie, które się nasuwa, dotyczy tego, czy rzecznicy konsumentów na pewno mają odpowiednie kompetencje. W gruncie rzeczy musieliby oni być specjalistami od analizy ryzyka finansowego, bo chodzi przecież o umowę kredytową. Nie konsultowaliśmy tego z UOKiK, więc nie mogę poprzeć tej poprawki w imieniu rządu. Musielibyśmy chyba wymyślić jakąś inną instytucję doradczą, bo nie wydaje mi się, żeby rzecznik konsumentów mógł się tym zajmować. Obawiam się, że przepis ten w praktyce byłby po prostu niewykonalny. Rzecznicy obawialiby się też odpowiedzialności, jaka by na nich spadła. Oczywiście, ich opinie nie byłyby w żaden sposób wiążące, niemniej jednak rzecznicy podpisywaliby się pod nimi jako urzędnicy publiczni. Tak więc nie możemy poprzeć tej poprawki.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy...

(Senator Andrzej Matusiewicz: Można?)

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Czy wnioskodawcy nie uważają, że powinniśmy wyznaczyć termin, w jakim rzecznik musiałby wydać opinię? Należy się domyślać, że będzie to trzydziestodniowy termin z k.p.a., ale może byłoby lepiej, gdyby termin ten zapisano w ustawie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ja uważam, że termin ten wynika właśnie z k.p.a., więc nie ma sensu dodatkowo tego podkreślać.
Proszę bardzo.

Senator Maciej Klima:

Czy pan senator Zientarski, w związku z negatywną opinią przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej Polskiej na temat poprawki zaproponowanej między innymi przez pana senatora Borowskiego, podtrzymuje wycofanie swoich poprawek?

Senator Piotr Zientarski:

Ale nie było jeszcze głosowania. W dalszym ciągu jestem za poprawką piętnastą i uważam, że jest szansa, by została ona przyjęta. Takie jest moje zdanie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, możemy oczywiście głosować nad tymi wszystkimi poprawkami po kolei, ale w związku z tym, że wycofanie niektórych poprawek uzależnione jest od tego, czy przyjmujemy poprawkę piętnastą, proponuję, abyśmy nad tą poprawką zagłosowali w pierwszej kolejności.

Czy pan senator chciałby wnieść jakąś autopoprawkę?
(*Senator Marek Borowski*: Nie.)

A więc zostawiamy ją w takiej formie, jaka jest w zestawieniu.

Znamy już stanowisko rządu, a dyskusja na ten temat była dość długa, więc przystępujemy do głosowania nad poprawką piętnastą, zgłoszoną przez senatora Borowskiego i przeze mnie.

Kto jest za przyjęciem poprawki piętnastej? (6)

Kto jest przeciw? (8)

Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Poprawka została odrzucona.

Senator Piotr Zientarski:

W tej sytuacji ja nie wycofuję swoich poprawek.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Dobrze.)

To znaczy podtrzymuję te poprawki.

(*Głos z sali*: Które konkretnie?)

Te, o których była mowa wcześniej.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Może je wymieńmy.)

Mam na myśli poprawki czwartą, siedemnastą, dwudziestą drugą i trzydziestą.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do rozpatrzenia pozostałych poprawek. Poprawki pierwszą, dziesiątą i dwudziestą zgłosił senator Augustyn.

Bardzo proszę o opinię Biura Legislacyjnego.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Są to poprawki, które zmierzają do modyfikacji definicji pojęcia „inne koszty”. Definicja ta miałaby wskazywać, że przez pojęcie „inne koszty” należy rozumieć wyłącznie koszty prowizji, wykonywania przez bank upoważnienia, o którym mowa w art. 16 ust. 4, wyceny nieruchomości lub lokalu oraz monitorowania wartości nieruchomości lub lokalu. Tak więc poprawki te wprowadzają zamknięty katalog kosztów, które mogłyby być zakwalifikowane jako inne koszty.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tej poprawki?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Niestety nie możemy zgodzić się na tę poprawkę, ponieważ taki zamknięty katalog spowoduje, że banki, obawiając się, że po śmierci kredytobiorcy pojawi się jakiś dodatkowy koszt, zwiększą koszty prowizji, upoważnienia i monitorowania wartości lokalu, żeby niejako się przed tym zabezpieczyć. Wydaje nam się, że należy pozostawić tę definicję bez zmian. W gruncie rzeczy jest ona bardzo dobrze zakreślona, tak więc nie popieramy tej poprawki.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Króciutko wypowie się jeszcze senator wnioskodawca.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, w art. 2 mówi się, że inne koszty to koszty inne niż odsetki, w szczególności koszty prowizji. W art. 8 dorzuca się do tego cały katalog kolejnych kosztów, a w art. 10 pojawiają się jeszcze koszty wykonywania przez bank upoważnienia. Po co zatem jest ta definicja? Ja zebrałem to wszystko, co jest w ustawie, w jedno miejsce i stworzyłem zamknięty katalog, wyłączając z niego tylko jeden rodzaj kosztów, to jest koszty czynności administracyjnych, które i leżą po stronie banku. Rozpowszechniła się u nas bardzo zła praktyka mnożenia tych kosztów w nieskończoność. Tak, ma pani rację, Pani Minister. Jeżeli bank będzie chciał wyjść na swoje, to prawdopodobnie tak właśnie zrobi, ale klient będzie miał przynajmniej jasność, co się za tym pojęciem kryje. A my, stosując w ustawie sformułowania typu „w szczególności” albo „w tym”, co chwila dorzucamy kolejne rodzaje kosztów. To jest po prostu bałagan.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Znamy już stanowisko rządu, przeprowadziliśmy dyskusję, więc przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek pierwszej, dziesiątej i dwudziestej? (6)

Kto jest przeciw? (5)

Kto wstrzymał się od głosu? (8)

Poprawki te otrzymały poparcie.

Poprawka druga to poprawka Komisji Ustawodawczej i Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Czy rząd w dalszym ciągu popiera tę poprawkę?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna*: Którą poprawkę?)

W zestawieniu jest to poprawka druga. To jest ta poprawka, którą przegłosowaliśmy już na poprzednim posiedzeniu. Wówczas państwa opinia była pozytywna.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Teraz też opiniujemy ją pozytywnie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Poprawka otrzymała poparcie.

Poprawka trzecia została zgłoszona przez senatora Zientarskiego.

(*Senator Piotr Zientarski*: Przy czym trochę ją zmodyfikowałem.)

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o omówienie tej poprawki.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Jest to poprawka, która zmienia definicję umowy odwróconego kredytu hipotecznego, wskazując, że kredytobiorca zobowiązuje się w tej umowie do przeniesienia na rzecz banku własności nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub prawa użytkowania wieczystego bądź do spłaty sumy kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami.

Wspomniana przez pana senatora modyfikacja miałaby polegać na poprawie czytelności tej poprawki. Wyrazy „ustanowienia zabezpieczenia” lepiej będzie zastąpić wyrazami „przeniesienia na rzecz banku własności nieruchomości lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, lub prawa użytkowania wieczystego gruntu niezabudowanego, lub użytkowania wieczystego gruntu wraz z własnością budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, bądź do”. Chodzi o doprecyzowanie tego przepisu, tak żeby poprawić troszeczkę jego czytelność.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Minister, prosimy o opinię na temat tej poprawki.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Jak rozumiem, poprawka ta ma na celu wprowadzenie przepisu stanowiącego, że to kredytobiorca zobowiązuje się do...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Pani Mecenas, proszę wysłuchać wypowiedzi pani minister.)

...przeniesienia własności na rzecz banku. W ocenie rządu kredytobiorca nie może się do tego zobowiązać, bo to nie on przenosi to prawo, tylko jego spadkobiercy. Tak więc jesteśmy przeciwni tej poprawce.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

To jest poprawka merytoryczna. Modyfikacja, o której mówiłam, ma jednak tylko charakter doprecyzowujący.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Panie Senatorze Zientarski, czy istotnie jest tak, jak powiedziała pani minister? Czy o to właśnie chodziło panu w tej poprawce? Pani minister zwróciła uwagę na pewne wątpliwości. Musimy pamiętać o tym, że kredytobiorca jest właścicielem nieruchomości aż do śmierci.

Senator Piotr Zientarski:

Szczerze mówiąc, ja też nabrałem wątpliwości. Nie potrafię teraz odpowiedzieć w sposób jednoznaczny.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, sytuacja jest taka, że autor poprawki ma wątpliwości, a stanowisko rządu jest negatywne.

Senator Piotr Zientarski:

Wobec takiego stanowiska rządu wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Poprawka została wycofana.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby ją podtrzymać?

(*Głos z sali*: Nie, nikt jej nie podtrzymuje.)

A więc nie głosujemy nad tą poprawką.

Przystępujemy do rozpatrywania poprawki piątej.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Nie, nie.)

A, jest jeszcze poprawka czwarta, bo senator Zientarski do niej powrócił.

Proszę bardzo.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Jest to grupa poprawek obejmująca poprawki czwartą, siedemnastą, dwudziestą drugą i trzydziestą. Poprawki te zmierzają do tego, aby umowa odwróconego kredytu hipotecznego była zawierana w formie aktu notarialnego.

Nastąpiła tutaj jeszcze jedna modyfikacja, tym razem w poprawce siedemnastej. Zgodnie z tą poprawką umowa miałyby być zawierana w formie aktu notarialnego. Co do kwestii zmiany osoby do kontaktu to, jak się wydaje, zgodnie z intencją pana senatora miało to następować w formie pisemnej, więc modyfikacja ta polega na dodaniu w drugim zdaniu ust. 4 wyrazów „i następuje w formie pisemnej”.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tego bloku poprawek?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Jesteśmy przeciwni ich przyjęciu. Wczoraj dosyć długo dyskutowaliśmy o tym na sali plenarnej. Umowa między kredytobiorcą a bankiem nie polega na przeniesieniu własności, w związku z czym nie ma potrzeby wprowadzania tutaj dodatkowych kosztów, jakie wiązałyby się z aktem notarialnym. Umowa odwróconego kredytu hipotecznego...

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Potem chciałabym powiedzieć jeszcze jedno słowo.)

...jest umową bankową, czyli dokumentem urzędowym. Jest to wystarczające zabezpieczenie zarówno praw kredytobiorcy, jak i praw banku. Akt notarialny zdecydowanie zwiększyłby koszty takiego kredytu. Każda umowa bankowa jest uregulowana w prawie bankowym, co wystarczająco zabezpiecza prawa obu stron. Jesteśmy więc przeciwni tym poprawkom.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pani mecenas.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Chciałabym zabrać głos w kwestii technicznej. Ewentualne przyjęcie tej grupy poprawek wykluczy inne koncepcje, więc warto byłoby o nich wspomnieć. Mam na myśli poprawki, które dotyczą wprowadzenia pisemnej formy umowy odwróconego kredytu hipotecznego z podpisem notarialnie poświadczonym. Jeżeli jednak poprawki pana senatora Zientarskiego zostaną przyjęte, to oczywiście tamte koncepcje automatycznie upadną.

Senator Piotr Zientarski:

Chciałbym przypomnieć, że podtrzymuję swoje poprawki. Chciałem je wycofać, ale zadeklarowałem to w sytuacji, gdy wydawało się, że wprowadzimy możliwość opinowania umów przez rzecznika konsumentów. Uważam, że powinien być w to zaangażowany niezależny organ, jakim jest notariusz, który będzie gwarantem poczytalności osoby podpisującej umowę. Nie będę już wchodził w szczegóły, ale uważam, że jest to tak ważne, że... Zgoda, nie następuje tutaj przeniesienie własności nieruchomości, ale i tak jest to bardzo istotna umowa. Jeżeli chodzi o kwestię kosztów, to można to załatwić rozporządzeniem ministra sprawiedliwości wprowadzającym jakąś niską zryczałtowaną opłatę. Tak że nie powinno być z tym problemu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję.

Proszę państwa, ta sprawa była już dyskutowana, więc wszczynanie tej dyskusji od nowa nie ma sensu.

Pani senator Hatka.

Senator Helena Hatka:

Chciałabym o coś dopytać, tak żeby lepiej zrozumieć intencje pana senatora Zientarskiego. Rozumiem, że osoba, która zechce podpisać taką umowę, będzie miała prawo do tego, żeby umowa ta została potwierdzona notarialnie. Tak?

Senator Piotr Zientarski:

Zostanie ona zawarta w formie aktu notarialnego.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo. Senator Piechota.

Senator Leszek Piechota:

Mam tylko krótkie pytanie do pani legislator. Ze strony pani minister padło tutaj stwierdzenie, że umowa podpisana z bankiem jest dokumentem urzędowym. Czy w świetle zmian, które miały miejsce rok temu, tego typu umowa cywilna rzeczywiście jest jeszcze dokumentem urzędowym?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie odstępuję od tego pytania.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ale to pytanie jest istotne.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: W tym momencie nie do końca wiem, o jakie zmiany chodzi. Musiałabym zajrzeć do przepisów.)

W takim razie może pan sędzia, przedstawiciel ministra sprawiedliwości, wyjaśni nam tę sprawę.

(*Senator Leszek Piechota*: Opinię pana sędziego już znamy. Chciałbym wiedzieć, co myśli o tym pani legislator.)

Boże, czy myślicie panowie, że pan sędzia wprowadzi nas w błąd? Bądźmy poważni.

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego
w Departamencie Prawa Cywilnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Wiesław Grajdura:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tak się składa, że brałem udział w pracach nad wprowadzeniem wspomnianych zmian do art. 95 ustawy – Prawo bankowe. Nowelizacja ta była wynikiem wyroku Trybunału, który orzekł, że w postępowaniu cywilnym dokumentom bankowym nie można nadawać mocy prawnej dokumentu urzędowego. Toczyła się wtedy dyskusja, czy taki dokument może stanowić podstawę do dokonania wpisu w księdze wieczystej, czy nie. Obecny stan prawny jest następujący: z art. 95 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe wynika, że dokument bankowy nadal ma moc prawną dokumentu urzędowego. Taka jest zasada. Niemniej jednak jest jeszcze, dodany w tej ostatniej nowelizacji, ust. 1a, z którego wynika, że moc prawna tego rodzaju dokumentów urzędowych nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym. Tak więc co do zasady są to dokumenty urzędowe, ale wyjątek stanowią tutaj postępowania cywilne. Chodziło o to, żeby banki nie korzystały ze szczególnej mocy dowodowej takich dokumentów i nie stawiały konsumentów w niekorzystnej sytuacji. Mam na myśli uprawnienia procesowe. O to chodziło w tej nowelizacji.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Panie Sędzio, czy wobec tego umowa zawarta między bankiem a kredytobiorcą ma, jak twierdzi pani minister, charakter dokumentu urzędowego?)

(*Senator Piotr Zientarski*: Nie, nie ma.)

Jeżeli doszłoby do sporu sądowego, a bank przedłożyłby tę umowę jako dowód, to nie miałaby ona charakteru dokumentu urzędowego. Niemniej jednak taka umowa jest oczywiście podstawą do dokonania wpisu w księdze wieczystej. Dotyczy to na przykład hipoteki czy roszczenia o przeniesieniu własności. Mówi o tym odrębna regulacja zawarta w art. 95 ustawy – Prawo bankowe.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(*Senator Jan Rulewski*: Można?)

Proszę bardzo. Senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Przepraszam bardzo, ale przyjęcie tych poprawek podważy sens głosowania nad moją propozycją zawartą w poprawce osiemnastej.

(*Senator Piotr Zientarski*: Pani mecenas już o tym mówiła.)

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Ależ zostało to już omówione, tylko że w tym czasie pan senator rozmawiał z senatorem Borowskim.)

A czy Wysokie Komisje mają świadomość, że to moje rozwiązanie jest znacznie łagodniejsze, bo nie obciąża kredytobiorców wysokimi kosztami związanymi z zawarciem umowy lub odstąpieniem od niej?

Senator Piotr Zientarski:

Do odstąpienia od umowy wystarczy podpis notarialnie poświadczony. Nie proponowałem tutaj formy aktu notarialnego.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.

(*Głos z sali*: Pan sędzia chciałby coś dodać.)

Proszę bardzo, Panie Sędzio.

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego
w Departamencie Prawa Cywilnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Wiesław Grajdura:**

Jak rozumiem, dyskusja idzie w kierunku rozstrzygnięcia, czy umowa ma być zawierana w formie aktu notarialnego, czy nie. Zgadza się?

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Tak.)

Proszę jednak zauważyć, że – znowu nawiję do postępowania cywilnego – wprowadzając tę poprawkę, czyli nakazując zawieranie umowy w formie aktu notarialnego, w istocie odwrócimy wyrok Trybunału. W tej sytuacji umowa będzie dokumentem urzędowym, co oznacza, że bank będzie mógł z niej skorzystać w sporze z konsumentem. Wrócimy w ten sposób do poprzedniego, niekorzystnego stanu rzeczy. Akt notarialny jest dokumentem urzędowym, więc bank będzie mógł posługiwać się nim w sądzie. No, oczywiście konsument również będzie mógł się nim posługiwać, więc prawa te będą zrównoważone.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, myślę, że mamy już jasność. Na przyszłość proszę jednak, że tak powiem, słuchać się wzajemnie, bo w tym czasie, gdy rozstrzygamy ważne kwestie, część z państwa gdzieś na boku załatwia własne sprawy.

Skoro w tej kwestii mamy już jasność, to przystępujemy do głosowania nad poprawkami czwartą, siedemnastą, dwudziestą drugą i trzydziestą.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (10)

Kto jest przeciw? (4)

Kto wstrzymał się od głosu? (5)

Poprawki zostały przyjęte.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący, wobec takich wyników głosowania potwierdzam wycofanie poprawki dziewiętnastej.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze.

Poprawka piąta jest autorstwa senatora Witolda Gintowt-Dziewałtowskiego.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Przepraszam, ale ta poprawka została już wykluczona.)

Aha, słusznie. Przepraszam.

Poprawki szósta i dwudziesta ósma to poprawki senatora Zientarskiego.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Te poprawki zmierzają do tego, aby bank mógł uzależnić zawarcie umowy odwróconego kredytu hipotecznego co najwyżej od zawarcia umowy ubezpieczenia budynku albo lokalu, a nie całej nieruchomości.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Bardzo proszę o stanowisko rządu w tej sprawie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Naszym zdaniem zastępowanie wyrazu „nieruchomości” wyrazem „budynku”... Nie za bardzo rozumiemy intencje pana senatora. O co chodzi w art. 5 ust. 3? Otóż chodzi o to, że jedyna umowa, od której bank może uzależnić swoją decyzję, to umowa ubezpieczenia od zdarzeń losowych nieruchomości lub lokalu. Nie wiem, dlaczego pan senator chce skreślić wyrazy „do którego kredytobiorcy przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu” i zawęzić zakres znaczeniowy pojęcia „nieruchomość” do samego budynku. No, oczywiście nieruchomością może być też grunt. Rozumiem, że chodzi o to, żeby nie trzeba było ubezpieczać gruntu, niemniej jednak przypominam, że nieruchomością może być nie tylko budynek czy lokal, do którego posiada się własnościowe prawo spółdzielcze, ale także część budynku. Pojęcie „nieruchomość” ma szerszy zakres, więc wydaje mi się, że pozostawienie go daje większe możliwości. Dlatego jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek szóstej i dwudziestej ósmej? (4)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosu? (9)

Poprawki szósta i dwudziesta ósma nie otrzymały poparcia.

Przechodzimy do poprawki siódmej.

Proszę bardzo, Pani Mecenasa.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Poprawka ta przesądza, że wysokość oprocentowania odwróconego kredytu hipotecznego nie może przekroczyć 6% rynkowej wartości nieruchomości, a wysokość innych kosztów nie może przekroczyć 2% rynkowej wartości nieruchomości.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, co na to rząd?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Jesteśmy przeciwni.

O dwa zdania uzasadnienia poproszę pana dyrektora.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Piłat:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

W przypadku przyjęcia tej poprawki mielibyśmy do czynienia z dodatkowym – obok istniejących już ograniczeń wynikających między innymi ze zmian wprowadzonych do kodeksu cywilnego w ramach tak zwanej ustawy antylichwiarskiej – przepisem ograniczającym wysokość odsetek i innych kosztów związanych z zawarciem takiej umowy. Proszę pamiętać, że takie ograniczenie musi odnosić się do... No, przede wszystkim trzeba brać pod uwagę wartość nieruchomości, to, gdzie nieruchomość ta jest położona, i wreszcie sytuację, w jakiej...

(*Głos z sali*: Wartość nieruchomości jest tutaj brana pod uwagę. Przecież w poprawce jest odniesienie do wartości rynkowej.)

Wydaje się jednak, że istniejące już ograniczenia wysokości oprocentowania kredytów – mam na myśli ustawę antylichwiarską – są w tym wypadku zupełnie wystarczające. Proszę też pamiętać o tym, że kredyty hipoteczne – a odwrócony kredyt hipoteczny jest, jakkolwiek by na to patrzeć, jedną z form kredytu hipotecznego – są relatywnie nisko oprocentowane w stosunku do innych form kredytowania.

Dyrektor Wachnicka mogłaby uzupełnić moją wypowiedź o swoje doświadczenia z wcześniejszych dyskusji na etapie rządowym.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do...

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Przepraszam, Panie Senatorze, ale mam jeszcze jedną uwagę. Jeżeli chodzi o wspomniane procenty, to w ogóle nie ma tutaj mowy o tym, czy chodzi o oprocentowanie w skali roku, czy w odniesieniu do całego kredytu. Trzeba to doprecyzować.

Ale jest coś jeszcze. Otóż odnosicie to państwo do rynkowej wartości nieruchomości, tymczasem kredyt będzie miał przecież mniejszą wartość. Tak naprawdę ten *cap*, to znaczy to ograniczenie, które państwo senatorowie chcecie ustanowić, może przekładać się na kwoty większe niż te, które mogłyby wymyślić banki. Przecież wartość kredytu będzie inna niż wartość nieruchomości. Tak więc bardzo proszę o nieprzyjmowanie tej poprawki.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem poprawki siódmej? (4)
Kto jest przeciw? (10)
Kto wstrzymał się od głosu? (5)
Poprawka nie otrzymała poparcia.
Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki ósmej.
Bardzo proszę, Pani Mecenasa.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Ta poprawka ma charakter redakcyjny.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Pani Minister, jakie jest pani stanowisko?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Oczywiście zgadzamy się na tę poprawkę, tylko że mamy pewną prośbę. Propozycja zawarta w poprawce brzmi tak: „jeżeli umowa odwróconego kredytu hipotecznego została zawarta z więcej niż jednym kredytobiorcą, w przypadku śmierci kredytobiorcy”. Byłoby logicznie, gdybyśmy dodali, że chodzi o śmierć jednego z kredytobiorców. Myślę, że pani mecenasa się ze mną zgodzi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Co na to autor poprawki?

Senator Piotr Zientarski:

Zgadzam się, oczywiście.
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna: Bardzo dziękuję.*)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem poprawki ósmej? (16)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (3)
Poprawka otrzymała poparcie.
Przechodzimy do poprawki dziewiątej.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Ta poprawka przewiduje, że bank powinien dostarczyć kredytobiorcy formularz informacyjny w terminie nie krótszym niż czternaście dni przed zawarciem umowy. Obecnie w ustawie jest mowa o siedmiu dniach.

(*Senator Piotr Zientarski: Chodzi o to, żeby było więcej czasu na zastanowienie.*)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Minister. Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Oczywiście przychylamy się do tej poprawki, bo też zależy nam na tym, żeby kredytobiorca jak najdokładniej przeczytał formularz informacyjny, niemniej mamy jedną prośbę. Czy można by tutaj dopisać, że na żądanie kredytobiorcy okres ten może być skrócony do siedmiu dni?

Senator Mieczysław Augustyn:

Tak, mógłbym wnieść taką autopoprawkę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze. A więc na żądanie kredytobiorcy termin zostanie skrócony do siedmiu dni.

(*Senator Piotr Zientarski: Jeśli ktoś chce załatwić tę sprawę szybko, to powinien mieć taką możliwość.*)

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałowski: Czy mógłbym zabrać głos, Pani Przewodniczący?*)

Tak, ale w pierwszej kolejności wypowie się pani mecenasa. Prosimy.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Zgodnie z Regulaminem Senatu takiej modyfikacji może dokonać wnioskodawca.

Senator Mieczysław Augustyn:

Zgadzam się na taką modyfikację.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jest to rozwiązanie mniej korzystne dla kredytobiorcy, bo zostanie on formularz później i będzie miał mniej czasu na zastanowienie się. Termin siedmiodniowy jest dla kredytobiorcy korzystniejszy.

(*Głosy z sali:* Nie, nie.)
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, w takim razie niech pani minister nam to wyjaśni.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, ale skoro senator Gintowt-Dziewałtowski mówi „nie”, a ty mówisz „tak”, to ktoś musi to rozstrzygnąć.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Art. 8 mówi, że bank dostarcza formularz w terminie nie krótszym niż siedem dni przed zawarciem umowy. Pan senator chce, żeby odbywało się to w terminie nie krótszym niż czternaście dni przed zawarciem umowy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina:* No to będziesz głosował przeciwko tej poprawce.)

W każdym razie my zgadzamy się z panem senatorem Augustynem.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziewiątą.
(*Senator Piotr Zientarski:* Nad zmodyfikowaną poprawką dziewiątą.)

No tak.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (13)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (5)

Poprawka otrzymała poparcie.

Poprawka jedenasta została zgłoszona przez senatora Gintowt-Dziewałtowskiego.

Prosimy, Pani Mecenasa.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Poprawka jedenasta przewiduje, że kwoty wskazywane w formularzu informacyjnym dotyczącym oferty odwróconego kredytu hipotecznego mogą mieć charakter szacunkowy.

(*Głos z sali:* Tu jest napisane, że mają charakter szacunkowy.)

Tak, ale poprawka zmierza do tego, by mogły mieć taki charakter.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Chodzi o to, że wśród informacji, które potencjalny kredytobiorca otrzyma w formularzu informacyjnym, mogą znaleźć się kwoty, które nie będą się zmieniać, to znaczy będą stałe. Mam na myśli na przykład kwotę kredytu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Czy istotnie jest tak, jak mówi pan senator? Zdaje się, że pani mecenas mówiła coś odwrotnego.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Aktualnie, według uchwalonego brzmienia ustawy, kwoty te... Momencik.

(*Głos z sali:* Teraz jest tam napisane, że mają one charakter szacunkowy.)

Tak, mają.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina:* Co mają?)

Mają charakter szacunkowy.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Piotr Zientarski:* Chodzi o to, że niektóre dane mają, a inne mogą mieć charakter szacunkowy. Tak?)

Przepis zawarty w ustawie nie przesądza, że muszą mieć one charakter szacunkowy.

(*Głos z sali:* Muszą?)

No, moim zdaniem ten przepis tego nie przesądza. Mogą mieć charakter szacunkowy, ale nie muszą. Poprawka zaś zmierza do podkreślenia tego, że nie muszą.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Przychylamy się do tej poprawki. Jest dokładnie tak, jak powiedziała pani mecenas. Mówimy przecież o formularzu informacyjnym, a nie o umowie. Dane zawarte w takim formularzu zwykle będą miały charakter szacunkowy, bo nie będzie wśród nich na przykład wyceny dokonanej przez rzeczoznawcę. Niemniej jednak możemy też użyć sformułowania „mogą mieć”, bo rzeczywiście będzie to bardziej elastyczne. Jeśli na przykład okaże się, że bank czy kredytobiorca z jakichś powodów mają już dokładną wycenę, to przecież nie będzie to kwota szacunkowa. Tak że zgadzamy się na tę poprawkę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

To jest drobna poprawka, niemająca wpływu na istotę tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania.
 Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (14)
 Kto jest przeciw? (1)
 Kto się wstrzymał? (5)
 Czy liczba głosów się zgadza?
 (Senator Piotr Zientarski: Nie musi się zgadzać.)
 Przechodzimy do poprawki dwunastej.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

To jest poprawka, która zmierza do tego, aby minister, wydając rozporządzenie, w którym nastąpi określenie wzoru formularza informacyjnego, uwzględnił nie tylko konieczność prawidłowego zapoznania się ze szczegółowymi warunkami udzielania i rozliczania kredytu, ale również konieczność zrozumienia tych warunków przez kredytobiorcę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Co na to pani minister?
 (Wypowiedzi w tle nagrania)
 No dobrze. Pan senator Augustyn. Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, istotą tego formularza informacyjnego jest to, żeby ten szczególny kredytobiorca, z jakim mamy tutaj do czynienia – wiele razy mówiliśmy o tym przy okazji dyskusji, czy umowa ma być zawierana w formie aktu notarialnego, czy nie – naprawdę miał szansę podjęcia świadomej decyzji. Każdy, kto choć raz w życiu czytał formularze bankowe, wie, jakim językiem są one napisane. I dlatego wydaje mi się, że minister powinien być zobowiązany do tego, by dopilnować, aby konstrukcja tego formularza sprzyjała jego zrozumieniu. Nie chodzi tylko o to, żeby zawierał on pełną informację o kredycie, tak jak jest teraz, ale także o to, by sprzyjał zrozumieniu warunków tego kredytu. No, to są dość ogólne wytyczne, ale w moim przekonaniu taka staranność jest konieczna.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
 Pan senator Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

To jest kompletnie niewykonalne. Ta poprawka jest wyrazem dobrych intencji pana senatora, ale w tej sytuacji trzeba by chyba dołączać do formularza test sprawdzający, czy kredytobiorca należycie zrozumiał warunki umowy, czy nie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Senator Wach. Proszę bardzo.

Senator Piotr Wach:

Chciałbym tylko powiedzieć, że podpisanie dokumentu implikuje to, że się go zrozumiało. To jest oczywiste. Inaczej trzeba by wywrócić do góry nogami cały system prawny.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, zaraz to panu wyjaśnię. Ja mówiłem o konstrukcji formularza, a nie o tym, czy ktoś go rozumie, czy nie. Proszę nie łączyć tych kwestii.

(Senator Piotr Wach: Dobrze.)

Zapędziliście mnie panowie w kozi róg, tak jakbym nie rozumiał podstawowych spraw. Mówiłem o tym, że formularz ma być skonstruowany tak, żeby sprzyjał zrozumieniu warunków kredytu, a nie o tym, czy dany klient będzie w stanie to zrozumieć, czy nie. To jest zupełnie inna sprawa.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Minister, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Rząd podziela troskę senatora Augustyna, dlatego też przepis, który proponujemy, brzmi następująco: „Minister właściwy do spraw instytucji finansowych określi, w drodze rozporządzenia, wzór formularza informacyjnego, uwzględniając konieczność prawidłowego zapoznania się przez kredytobiorcę ze szczegółowymi warunkami udzielania i rozliczania odwróconego kredytu hipotecznego”. Jak powiedział już pan senator, z oczywistych względów nie jesteśmy w stanie zagwarantować, że kredytobiorca zrozumie to, co przeczyta, niemniej jednak zapraszamy państwa senatorów do konsultacji. Gdy będziemy tworzyć wzór tego formularza, uwzględnimy wszelkie państwa sugestie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.
 Kto jest za przyjęciem poprawki dwunastej? (0)
 Kto jest przeciw? (14)
 Kto wstrzymał się od głosu? (4)
 Poprawka nie otrzymała poparcia.

Przystępujemy do omówienia poprawki trzynastej. Przyjęcie tej poprawki wyklucza głosowanie nad poprawką czternastą. Jest to poprawka senatora Rulewskiego.

Pan senator Rulewski sygnalizował chęć modyfikacji tej poprawki, ale w związku z tym, że go nie ma, moja sugestia jest taka, żebyśmy przeszli do następnej poprawki.

(Senator Piotr Zientarski: Tak, później do niej wrócimy.)

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Pomińmy poprawki trzynastą i czternastą.)

Tak, trzynastą i czternastą. Pomijamy je.

Poprawka piętnasta została odrzucona już wcześniej. A może teraz, po chwili refleksji, ktoś chciałby do niej wrócić?

(*Senator Piotr Zientarski*: Już nie można.)

Nie, możemy do niej wrócić. Jeśli ktoś zmienił zdanie i chciałby coś poprawić, to ma jeszcze na to czas.

Poprawka szesnasta to poprawka senatora Gintowt-Dziewałtowskiego.

Prosimy Biuro Legislacyjne o przedstawienie tej poprawki.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Poprawka ta wprowadza obowiązek poinformowania banku o osobach uprawnionych do ustawowego dziedziczenia praw i obowiązków kredytobiorcy oraz obliguje bank do poinformowania tychże osób o zawieranej umowie odwróconego kredytu hipotecznego co najmniej siedem dni przed jej zawarciem.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce, ponieważ kredytobiorca może swobodnie rozporządzać swoim majątkiem i nie musi nikogo informować o tym, że chce zaciągnąć kredyt. Byłoby to ograniczenie jego praw. W dodatku łączyłoby się to z ujawnieniem tajemnicy bankowej, więc kredytobiorca i tak musiałby wyrazić zgodę na to, żeby bank zawiadomił wskazane przez niego osoby. Jest jeszcze problem natury prawnej, bo kredytobiorcy nie zawsze wiedzą, kto jest uprawniony do dziedziczenia. Jeśli taka osoba nie ma dzieci, tylko jakąś dalszą rodzinę, to czasami nie jest w stanie wskazać osób uprawnionych do dziedziczenia. Tak więc jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Wypowie się jeszcze senator Gintowt-Dziewałtowski. Prosimy o króciutki komentarz.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Jasne. Pamiętajmy, że kredytobiorcy będą na ogół osobami starszymi i schorowanymi, często skonfliktowanymi z otoczeniem. Taka osoba nie będzie do końca świadoma skutków swoich czynów. To, co proponuję, jest jedynym sposobem na to, by najbliższa rodzina takiej osoby miała możliwość obejrzenia umowy, niekoniecznie przecież korzystnej, jeszcze przed jej zawarciem. Jest to dużo lepsze rozwiązanie niż to, o którym już mówiliśmy. Mam na myśli

kierowanie projektów umów do powiatowych rzeczników konsumentów. Jest to również odpowiedź na długotrwałą dyskusję, która toczyła się na poprzednim posiedzeniu połączonych komisji, kiedy to martwiliśmy się, jaki los spotka potencjalnych spadkobierców, gdy kredytobiorca zawrze umowę na niekorzystnych warunkach i cały jego majątek, cały dorobek życia – często pochodzący także z pracy jego zstępnych – ulegnie przepadkowi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Chciałbym tylko zaapelować do autora poprawki, żeby... Podzielał argumenty pani minister. Niekiedy rzeczywiście są problemy z ustaleniem spadkobierców, czasem jest to wręcz niewykonalne. Chciałbym więc poprosić autora poprawki o rozważenie, czy nie lepiej byłoby zawiadamiać o tym wszystkim współmieszkańców, czyli osoby zamieszkujące wspólnie z kredytobiorcą. Ci ludzie powinni wiedzieć, co dzieje się z lokalem, w którym mieszkają i w który często przecież inwestują. Z kolei co do spadkobierców to podzielał argumenty pani minister.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: A co jeśli w mieszkaniu kredytobiorcy mieszkają obcy ludzie? Ich także trzeba będzie zawiadamiać?)

Nie, tylko rodzinę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, po słowach dotyczących spadkobierców proponuję dodać informację, że chodzi o osoby mieszkające razem z kredytobiorcą.

(*Senator Piotr Zientarski*: Uważam, że jest to zasadne.)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Stanowisko rządu w tej sprawie jest negatywne. Tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Tak, negatywne. My naprawdę uważamy, że człowiek ma prawo samodzielnie decydować o swoim majątku.

(*Senator Piotr Zientarski*: Przecież nikt nie ogranicza tego prawa.)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Czy ta poprawka ma zostać zmodyfikowana?)

Modyfikujemy tę poprawkę?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Tak. Po słowach dotyczących spadkobierców dodajemy informację, że chodzi o osoby mieszkające wspólnie z kredytobiorcą.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Ale tutaj nie ma słowa „spadkobiercy”. Mam to dodać na końcu?)

Tak. Chodzi o to, żeby dodać słowa „zamieszkujących wspólnie z kredytobiorcą”.

(Senator Piotr Zientarski: Chodzi o to, żeby przepis nie dotyczył wszystkich spadkobierców, tylko tych, którzy mieszkają z kredytobiorcą.)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (3)

Kto wstrzymał się od głosu? (9)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Po co głosować jeszcze raz? Przecież podejmujemy tutaj decyzje jako świadomi ludzie. Prawda? Po każdym takim komentarzu mamy głosować od nowa? Czy pani senator głosowała nieświadomie?

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Panie Przewodniczący, nie ma podstaw do reasumpcji.)

Przystępujemy do rozpatrzenia następnej poprawki.

(Głos z sali: To znaczy, że poprawka szesnasta przeszła?)

(Senator Piotr Zientarski: No tak, przeszła.)

Jest to poprawka dwudziesta pierwsza, zgłoszona przez senatora Augustyna.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o jej przedstawienie.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Jest to poprawka, która zmierza do wydłużenia terminu na odstąpienie od umowy przez kredytobiorcę z trzydziestu dni do trzech miesięcy.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Nie zgadzamy się. Pamiętamy, dlaczego zdecydowaliśmy się na taki termin. Otóż wyobrażamy to sobie w taki sposób, że bank miałby dokonać wypłaty dopiero po tych trzydziestu dniach, dzięki czemu kredytobiorca nie zostałby obciążony odsetkami. Trzy miesiące to już za długi okres. Pamiętamy też, że tak naprawdę kredytobiorca może odstąpić od umowy w każdej chwili i spłacić kredyt przedterminowo. Tak więc ta poprawka nie jest chyba potrzebna. Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Chciałbym przypomnieć, że z dokumentów, w których posiadaniu jesteśmy, wynika, że pierwotnie projekt ustawy także zawierał termin trzymiesięczny. Dzisiaj rodziny są tak rozrzucone po świecie, że ten trzydziestodniowy termin może okazać się za krótki, by skontaktować się ze wszystkimi bliskimi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki dwudziestej pierwszej? (3)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (11)

Poprawka dwudziesta czwarta została zgłoszona przez senatora Laseckiego.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Jest to poprawka, która modyfikuje przepis dotyczący tego, że kredytobiorca nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy odwróconego kredytu hipotecznego z wyjątkiem niepodlegających zwrotowi opłat. W uchwalonej przez Sejm ustawie doprecyzowano, że dotyczy to opłat, lub ich części, poniesionych przez bank na rzecz organów administracji państwowej lub sądów. Intencją tej poprawki jest wyeliminowanie słów „lub ich części”.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Ja nie za bardzo rozumiem, jaki jest sens tej poprawki. Jesteśmy przeciwni. No, może być tak, że bank i kredytobiorca podzielili się opłatami. Chodzi o te opłaty, które bank poniósł na rzecz wspomnianych organów. Uważamy, że taki zapis musi pozostać. Jeśli bank poniósł koszty wpisu do księgi wieczystej czy – sama nie wiem – znaczka skarbowego, to wiadomo, że tego typu opłaty nie będą podlegały zwrotowi. I tylko o takich kosztach mówimy. Jeśli kredytobiorca odstąpi od umowy, to nie poniesie kosztów przygotowania wniosku. Te wszystkie koszty leżą po stronie banku. Myślę, że jest to wystarczające zabezpieczenie, więc nie rozumiem tej poprawki.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam jeszcze jedną uwagę. Skoro bank ponosi część kosztów, a tutaj jest mowa tylko o kosztach poniesionych przez bank, to owa część stanowi całość kosztów banku. Innymi słowy, to, jakiego użyjemy sformułowania, jest w zasadzie bez znaczenia.

(*Senator Piotr Zientarski*: No tak.)

Wspomniana część to całość kosztów poniesionych przez bank. A przecież tylko o to tutaj chodzi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Przyznaję, że nie widzę żadnego uzasadnienia, by obciążać kredytobiorcę tymi kosztami, albowiem nie dotyczą one kredytobiorcy, tylko banku. Ta poprawka ma charakter stricte merytoryczny. Ja też uważam, że powinniśmy wykreślić tę część przepisu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Pani Minister, proszę wyjaśnić to jeszcze raz.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Nie mówimy o kosztach przygotowania umowy, tylko o sytuacji, w której umowa między kredytobiorcą a bankiem została zawarta, w konsekwencji czego dokonano już na przykład wpisu do księgi wieczystej. Jeśli więc kredytobiorca odstąpi od umowy, to wydaje się, że powinien zwrócić koszty, jakie bank poniósł na rzecz sądu. Może to też skłaniać kredytobiorców do głębszej refleksji. Nie chcemy przecież doprowadzić do takiej sytuacji, że kredytobiorcy zaczną lekkomyślnie podpisywać umowy, bo pomyślą, że i tak mają trzydzieści dni, by ze wszystkiego się wycofać, nie tracąc z tego powodu nawet 50 zł. No, myślę, że ponosimy jednak jakąś odpowiedzialność za swoje czyny, a to i tak jest naprawdę minimalny koszt.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Muszę przyznać, że dziwię się trochę interpretacji ministerstwa. Proszę państwa, bez wątplenia bank zawiera umowę z kredytobiorcą po to, żeby na tym zarobić. Z tego tytułu nalicza i procenty, i prowizje. Niby z jakiej racji mielibyśmy więc prowadzić, kosztem kredytobiorcy, działalność dobroczynną na rzecz banków? Banki mają pieniądze na to, żeby finansować swoją działalność, więc muszą ponosić

pewne ryzyko, jak również tym ryzykiem zarządzać. Taka jest rola banku. My nie jesteśmy zobligowani do tego, żeby zapewniać bankom dodatkowe dochody, które wcale im się nie należą.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję.

(*Senator Marek Borowski*: Ale ta poprawka w ogóle tego nie dotyczy.)

(*Głos z sali*: Mówimy o tym, czy przepis ma odnosić się do części, czy do wszystkich opłat.)

(*Głos z sali*: Mówimy o poprawce senatora Laseckiego.)

Panie Senatorze, rzeczywiście mówimy teraz o czym innym.

(*Głos z sali*: Pan senator mówił o poprzedniej poprawce.)

Tak, ale tamtą poprawkę już wyeliminowaliśmy.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Może wyjaśnię, dlaczego pominęliśmy poprawkę dwudziestą trzecią, o której prawdopodobnie mówił pan senator. Niestety została już ona wyeliminowana w czasie głosowania nad blokiem poprawek senatora Zientarskiego. Chodzi o tę koncepcję związaną z aktem notarialnym. Niestety tych poprawek nie dało się pogodzić. Gdyby tamte poprawki nie zostały przyjęte, poprawka dwudziesta trzecia oczywiście zostałaby poddana pod głosowanie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Czy już wszyscy wiedzą, nad czym będziemy głosować?

(*Głos z sali*: Tak.)

Przystępujemy więc do głosowania nad poprawką dwudziestą czwartą.

Przypominam, że rząd był przeciwko tej poprawce.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (2)

Kto jest przeciw? (11)

Kto wstrzymał się od głosu? (5)

Poprawka nie otrzymała poparcia.

Teraz poprawka dwudziesta piąta...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Dwudziesta szósta.)

A, dwudziesta szósta. Dwudziesta piąta została wykluczona. Jest to poprawka senatora Gintowt-Dziewałtowskiego.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Może omówię od razu poprawkę dwudziestą siódmą, ponieważ są to poprawki wykluczające się.

Poprawka dwudziesta szósta zmierza do wyeliminowania przepisu, zgodnie z którym kredytobiorca może zażądać zapłaty dziesiątej części odsetek od wypłaconej

części kredytu albo wypowiedzieć umowę i spłacić kredyt bez dziesiątej części odsetek i innych kosztów, jeżeli bank nie dostarczy mu w stosownym terminie formularza informacyjnego albo sporządzi umowę niezgodnie z wymogami ustawowymi.

Poprawka dwudziesta siódma utrzymuje ten przepis, niemniej jednak ma na celu umożliwienie kredytobiorcy dochodzenie zapłaty aż połowy odsetek, a nie ich dziesiątej części. W tym przypadku również chodzi o sytuację, gdy bank nie dostarczy formularza albo sporządzi umowę niezgodnie z wymogami ustawowymi.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Pani Minister, jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Jesteśmy przeciwni tym poprawkom. Art. 15 jest korzystny dla kredytobiorcy, dlatego zależy nam na jego utrzymaniu. Mówiliśmy już o obowiązkach informacyjnych. Bank musi liczyć się z tym, że jeśli ich nie dopełni, to poniesie stratę w wysokości 10% odsetek. Niemniej jednak pięćdziesięcioprocentowe zadośćuczynienie wydaje nam się karą nieadekwatną w stosunku do przewinienia.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Art. 15 stwarza iluzoryczne nadzieje na uzyskanie jakichś umownych odszkodowań od banku za niewykonanie pewnych obowiązków. No, pełnym nieporozumieniem jest powoływanie się na niewykonanie obowiązków wynikających z art. 8, albowiem tak naprawę nie pociąga to za sobą żadnych kosztów. Nie ma tutaj od czego naliczyć jakiegokolwiek procentu. Niewykonanie tego obowiązku przez bank nie spowoduje żadnych skutków finansowych. Pani Minister, jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, to też nie ma sensu się oszukiwać. Dziesiąta część odsetek bądź innych kosztów to żadne pieniądze. Narażamy tylko kredytobiorcę na złudne nadzieje, że uda mu się coś uzyskać. Ewentualne procesy będą długie i skończą się zwycięstwami banków, które dysponują dużo większą siłą i angażują fachowców. Kredytobiorca, chcąc dochodzić swoich racji, poniesie tylko dodatkowe koszty. Uważam, że ten artykuł wprowadza kredytobiorców w błąd, więc powinien zostać wyeliminowany.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jeszcze raz głos zabierze pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Zdaniem rządu jest zupełnie inaczej. Chodzi tutaj o pewne ustawowe obowiązki banków. Nie można mówić, że 10% odsetek to mało, bo nie wiemy jeszcze, jakie to będą kwoty, zwłaszcza że odsetki te będą się kapitalizować. Jeśli weźmiemy pod uwagę okres dziesięcioletni, to może się okazać, że będzie to całkiem spora kwota. Po takim czasie kredytobiorca nadal będzie mógł uznać, że umowa nie zawierała tych wszystkich wyliczonych w ustawie elementów. Naprawdę chciałabym, żeby ten przepis pozostał w ustawie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, jeszcze jedno zdanie. Jeżeli umowa zostanie zawarta niezgodnie z przepisami ustawy, to będzie nieważna z mocy prawa. No więc o czym my tutaj mówimy?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem poprawki dwudziestej szóstej? (6)
Kto jest przeciw? (8)
Kto wstrzymał się od głosu? (5)
Poprawka nie otrzymała poparcia.
Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą siódmą.
(*Głos z sali:* Nie, nie.)
Tak. Nie głosowalibyśmy nad nią, gdyby ta poprzednia została przyjęta.
Kto jest za przyjęciem poprawki dwudziestej siódmej? (1)
Kto jest przeciw? (10)
Kto się wstrzymał? (7)
Poprawka nie otrzymała poparcia.
Przechodzimy do poprawki dwudziestej dziewiątej.
Proszę bardzo, Pani Mecenasa.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Ta poprawka zmierza do wyeliminowania tej części art. 24 ust. 1, która przewiduje, że bank może żądać zaspokojenia wyłącznie z nieruchomości lub lokalu stanowiących zabezpieczenie odwróconego kredytu hipotecznego.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Czy senator Gintowt-Dziewałtowski chciałby to wyjaśnić?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Proszę państwa, zaproponowane tutaj rozwiązanie nie zapewnia obu podmiotom równych praw. Otóż umożliwiając bankowi domaganie się zaspokojenia swojej wierzytelności wyłącznie z nieruchomości, wykluczamy tym samym możliwość normalnej spłaty należności. W moim przekonaniu jest to równoznaczne z postawieniem kredytobiorcy w niekorzystnej sytuacji.

(*Senator Piotr Zientarski: Nie, odwrotnie.*)

W związku z tym proponuję skreślenie drugiego zdania w art. 24 ust. 1.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Wydaje się, że jest wręcz odwrotnie, ale może pani minister nam to wyjaśni.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Jest wyraźnie napisane, że bank może zażądać zaspokojenia wyłącznie z nieruchomości lub lokalu.*)

No, bank może tego zażądać, ale wierzytelność można spłacić inaczej, także gotówką.

(*Senator Piotr Zientarski: Tak jest.*)

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: To po co jest ten przepis?*)

(*Senator Piotr Zientarski: Po to, żeby ograniczyć uprawnienia banków.*)

Leży to w interesie konsumentów.

Może najpierw poprosimy o wypowiedź pana sędziego, a później panią minister.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna: Ja też chciałam poprosić, żeby głos zabrał pan sędzia.*)

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości
Wiesław Grajdura:**

Proszę państwa, w tym przepisie chodzi oczywiście o egzekucję. Krótko mówiąc, przyjęte jest, że słowo „zaspokojenie” w postępowaniu cywilnym oznacza zaspokojenie przymusowe. Jest to więc przepis chroniący kredytobiorcę, bo dzięki niemu egzekucję będzie można prowadzić nie z całego majątku, tylko z nieruchomości. Gdybyśmy skreślili to drugie zdanie i zostawili tylko zdanie pierwsze, oznaczałoby to, że można będzie egzekwować należność z całego majątku. Jeśli zaś zostawimy także zdanie drugie, to można będzie prowadzić egzekucję tylko do wartości nieruchomości i tylko z nieruchomości. Taki jest sens tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki dwudziestej dwiędziesiątej? (0)

Kto jest przeciw? (18)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Mogę powiedzieć jeszcze jedno zdanie?*)

No, jest już po głosowaniu. Trzeba było zgłosić się wcześniej.

Poprawka trzydziesta pierwsza została zgłoszona przez nasze połączone komisje.

Pani Minister, jakie jest pani stanowisko?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzydziestej pierwszej? (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (5)

Poprawka otrzymała poparcie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek trzydziestej drugiej i trzydziestej trzeciej.

Bardzo proszę panią mecenas o ich przedstawienie.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

To są poprawki o charakterze doprecyzowującym.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Co na to pani minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Zgadzamy się na nie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy więc do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawek trzydziestej drugiej i trzydziestej trzeciej? (15)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Poprawki otrzymały poparcie.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej czwartej i trzydziestej piątej.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Są to poprawki, które nie zmieniają brzmienia żadnego przepisu. Przenoszą one normę prawną, która pierwotnie miała zostać wpisana do ustawy – Prawo o notariacie, do ustawy o odwróconym kredycie hipotecznym.

Jest to przepis stanowiący, że jeśli w czasie obowiązywania umowy odwróconego kredytu hipotecznego nastąpi zbycie nieruchomości i podpisanie aktu notarialnego, to notariusz będzie miał obowiązek przesłać wypis tego aktu bankowi, który ma ustanowioną hipotekę.

Problem dotyczy tego, czy przepis ten powinien znaleźć się w ustawie – Prawo o notariacie, czy w ustawie szczegółowej. Aktualnie obowiązująca ustawa – Prawo o notariacie zawiera już tego typu przepisy, więc wydawałoby się, że rozwiązanie zaproponowane w ustawie uchwalonej przez Sejm jest w porządku, niemniej jednak są też przykłady ustaw szczegółowych, które także zawierają takie przepisy. Tak więc sytuacja jest trudna.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Co na to pani minister?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Jesteśmy przeciwni tym poprawkom. Uważamy, że przejrzystość legislacyjna nakazuje, by obowiązki notariusza były opisywane w ustawie – Prawo o notariacie. Dlatego wydaje nam się, że powinno to zostać rozwiązane tak jak w naszym przedłożeniu. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
(*Senator Piotr Zientarski: Nie upieram się.*)
Senator Zientarski podpowiada mi, że nie upiera się przy tych poprawkach.

Senator Piotr Zientarski:

Tak, wycofuję je.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

No, chwalić Pana!
Czy ktoś z państwa przejmuje te poprawki?
(*Głosy z sali: Nie.*)
Wracamy więc do poprawek senatora Rulewskiego, to jest do poprawek trzynastej i czternastej.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Właściwie tylko jedna z tych poprawek jest poprawką senatora Rulewskiego. Ponieważ pan senator jest nieobecny, musimy przystąpić do rozpatrzenia jej w takim kształcie, w jakim figuruje ona w zestawieniu.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Proszę nam od razu powiedzieć, o co w tej poprawce chodzi.*)

Momencik, muszę do niej wrócić. Poprawka trzynasta eliminuje przepis, zgodnie z którym bank, przed zawarciem umowy odwróconego kredytu hipotecznego, ma obowiązek dokonać oceny stanu i historii zobowiązań kredytobiorcy oraz stanu prawnego nieruchomości lub lokalu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?
(*Senator Marek Borowski: Można?*)
Proszę bardzo.

Senator Marek Borowski:

Zamieniłem wcześniej parę słów z senatorem Rulewskim i wiem, że nie do końca jest tak, jak powiedziała pani legislator.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Tak właśnie zredagowana jest ta poprawka, Panie Senatorze.*)

Wiem, wiem. Zaraz powiem, o co mi chodzi. W art. 9 są dwa ustępy. Ust. 1 w pewnym sensie mówi o tym, czego może zażądać bank, a ust. 2 o tym, że kredytobiorca obowiązany jest to żądanie spełnić. Zgodnie z poprawką pana senatora Rulewskiego skreśla się ust. 1, ale jego treść dopisuje się do ust. 2, który stanowi, że kredytobiorca obowiązany jest do przedstawienia na żądanie banku określonych dokumentów i informacji.

Tymczasem panu senatorowi Rulewskiemu chodziło o to, żeby z tego przepisu wykreślić fragment dotyczący historii kredytowej kredytobiorcy. Ja zresztą też podnosiłem tę kwestię. Po co kredytobiorca ma przedstawiać swoją historię kredytową, skoro daje w zastaw mieszkanie? To naprawdę nie jest ważne, czy w przeszłości pożyczał on jakieś pieniądze i czy terminowo je oddawał. Jeżeli taka autopoprawka nie może być wniesiona pod nieobecność pana senatora, to trudno, ale polegałaby ona na tym, aby z tego, co zostało tutaj zaproponowane, wykreślić słowa „i historii zobowiązań kredytobiorcy oraz stanu”. Chodzi o to, żeby kredytobiorca musiał przekazać bankowi tylko te dane, które dotyczą stanu prawnego nieruchomości lub lokalu.

Senator Piotr Zientarski:

A czy senator Rulewski upoważnił pana do wniesienia autopoprawki?

(*Senator Marek Borowski: No tak, upoważnił.*)

W tej sytuacji możemy uznać, że występuje pan w imieniu wnioskodawcy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, komisja to potwierdza.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

W takim razie wysłuchajmy jeszcze stanowiska rządu.
(*Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Przepraszam bardzo, ale może najpierw wyjaśnijmy raz jeszcze, jak poprawka ta miała brzmieć po modyfikacji pana senatora Rulewskiego. Dobrze?*)

Dobrze. Pani Minister, prosimy o wsłuchanie się w treść tej poprawki.

Senator Marek Borowski:

Poprawka ta polega na tym, że...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina*: Proszę mówić do mikrofonu.)

...skreśla się – tak jak jest tutaj napisane – art. 9 ust. 1. Tego nie korygujemy. Z kolei ust. 2 otrzymuje takie brzmienie: kredytobiorca jest obowiązany do przedstawienia, na żądanie banku, dokumentów i informacji niezbędnych do dokonania oceny stanu prawnego nieruchomości lub lokalu, o których mowa w art. 6 ust. 1.

(*Senator Piotr Zientarski*: I na tym koniec.)

(*Senator Marek Borowski*: Tak by to brzmiało.)

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Momencik. Jest jeszcze ta druga poprawka, zgłoszona przez pana senatora Gintowt-Dziewałtowskiego.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Jeżeli poprawka trzynasta, w takiej właśnie redakcji, zostanie przegłosowana, to ja wycofam swoją poprawkę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze.

(*Senator Piotr Zientarski*: A więc pan senator wycofuje tę poprawkę.)

Tak, ale może posłuchajmy, na czym ona polega, tak żebyśmy znali różnice.

(*Senator Piotr Zientarski*: Ale pan senator mówił, że ją wycofuje.)

No tak, ale poprawka trzynasta jeszcze nie przeszła.

(*Senator Piotr Zientarski*: I tak przejdzie.)

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Jeżeli przejdzie, to wycofam swoją.)

No właśnie. Dlatego żeby świadomie podjąć decyzję, najpierw musimy wyjaśnić, na czym polega poprawka czternasta. Prawda? A potem będziemy dyskutować, która z nich jest lepsza.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Moje intencje były podobne do intencji senatora Rulewskiego. Ta poprawka zmierza do tego, żeby bank nie mógł domagać się od kredytobiorcy informacji, które nie są potrzebne do oceny stanu nieruchomości będącej przedmiotem całej operacji.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(*Senator Marek Borowski*: Poprawka Rulewskiego jest lepsza.)

(*Głos z sali*: Tylko że Rulewski jest nieobecny.)

(*Głos z sali*: Głosujemy.)

(*Senator Piotr Zientarski*: Nie, sekundę.)

Jeszcze nie. Wysłuchajmy najpierw opinii rządu i pani mecenas.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Pan senator musi zdecydować, czy chce wycofać tę swoją poprawkę czternastą, czy nie.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Jeżeli przejdzie poprawka trzynasta w wersji, którą zaproponował pan senator Borowski, to tak.)

No właśnie. W takim razie ja proponuję zrobić to inaczej, to znaczy zmienić art. 9 ust. 1 w taki sposób, by brzmiał on następująco: bank, przed zawarciem umowy odwróconego kredytu hipotecznego, dokonuje oceny stanu prawnego nieruchomości lub lokalu, o których mowa w art. 6 ust. 1.

(*Senator Marek Borowski*: A ust. 2 zostawić bez zmian.)

Tak, ust. 2 bez zmian.

(*Senator Marek Borowski*: Może tak być, oczywiście.)

(*Senator Piotr Zientarski*: Tak jest.)

Nie kolidowałoby to z poprawką polegającą na skreśleniu ust. 2.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Wysłuchajmy jeszcze stanowiska rządu.

(*Głos z sali*: Rząd będzie oponował.)

Kto zabierze głos? Pani minister? Pani dyrektor? Pan sędzia?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Zaraz poproszę o zabranie głosu swoich współpracowników, ale jeśli chodzi o art. 9, to Narodowy Bank Polski uważa, że należy skreślić ust. 1. Z kolei państwo senatorowie proponują skreślenie ust. 2. Wczoraj, odpowiadając panu senatorowi Borowskiemu, starałam się wyjaśnić, że ocena stanu i historii zobowiązań kredytobiorcy wydaje się nam istotna, ponieważ chodzi tutaj o ustalenie, czy kredytobiorca nie ma jakichś zobowiązań, które miałyby pierwszeństwo przed roszczeniami banku. Mam na myśli na przykład osoby, które nie płaciły podatków, to znaczy mają nieuregulowane zobowiązania publicznoprawne. Bank, co oczywiste, nie bada zdolności kredytowej, ale stan i historię zobowiązań zbadać powinien. Gdyby poprawka pana senatora Rulewskiego pozostała w takim kształcie, jaki jest w zestawieniu, oczywiście zgodzilibyśmy się na jej wprowadzenie, bo byłoby to zgodne z naszymi intencjami. Jeśli jednak chcą państwo odejść od oceny stanu i historii zobowiązań, to niestety nasze stanowisko jest negatywne.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

No, nasuwa się pytanie, czy senator Rulewski, który jest autorem tej poprawki, uznałby racje przedstawione przez rząd.

Senator Marek Borowski:

To jest dobre pytanie. Opowiem anegdotę. Otóż kiedyś dziennikarz zapytał mnie, czy to prawda, że mojego brata przyłapano w hipermarkecie na kradzieży. Odpowiedziałem, że nie mam brata, a dziennikarz na to: „A myśli pan, że gdyby miał pan brata, to byłoby to możliwe?”.

(Wesołość na sali)

No więc nie wiem, co senator Rulewski zrobiłby w tej sytuacji.

(Wesołość na sali)

Mówiąc serio, myślę, że główne pytanie jest takie: jakiego rodzaju zobowiązania mogłyby być egzekwowane z mieszkania przed roszczeniami banku? Przecież w hipotece... Co byłoby egzekwowane jako pierwsze?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Panie Sędzio, bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości
Wiesław Grajdura:**

Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Oczywiście przepis ten należy w pewnym stopniu łączyć z art. 17 ust. 1 pkt 1, który przewiduje, że bank ma prawo wypowiedzieć umowę w sytuacji wszczęcia egzekucji z nieruchomości lub prawa, o którym mowa w art. 4 ust. 2, jeżeli bank nie wiedział o istnieniu tejże wierzytelności. W sytuacji, kiedy kredytobiorca będzie miał inne zobowiązania, w świetle prawa cywilnego każde z nich będzie mogło być egzekwowane z nieruchomości. Jeżeli powstanie tytuł wykonawczy w postaci wyroku zasądzonego, to komornik, działając na zlecenie wierzyciela, może tę nieruchomość zająć i sprzedać. Tak że taka zabezpieczona nieruchomość cały czas może być przedmiotem egzekucji. Ustanowienie hipoteki na rzecz banku będzie skutkowało tylko tym, że gdy nieruchomość, w ramach egzekucji, zostanie sprzedana, bank będzie miał uprzywilejowaną pozycję przy podziale uzyskanej sumy. To, że bank ma ustanowioną hipotekę, nie uniemożliwia jednak egzekucji z tej nieruchomości na wniosek dowolnego innego wierzyciela. Z punktu widzenia banku sprawdzenie zobowiązań kredytobiorcy jest ważne, ale nie ze względu na jego zdolność kredytową. To nie ma znaczenia. Chodzi o to, żeby wiedzieć, czy kredytobiorca ma jakieś zobowiązania, a jeśli tak, to jakiej natury i wysokości. Pomoże to bankowi podjąć decyzję, czy zgodzić się na udzielenie takiego kredytu, czy nie. Jest to istotne właśnie dlatego, że później może dojść egzekucji z nieruchomości na wniosek jakiegoś wcześniejszego wierzyciela kredytobiorcy.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No, jak rozumiem, pan senator Rulewski podtrzymuje tę autopoprawkę. Tak?

(Senator Marek Borowski: Ja też tak myślę.)

(Wesołość na sali)

W takim razie przystępujemy do głosowania nad zmodyfikowaną poprawką trzynastą.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jesteście przeciw?

Senator Marek Borowski:

Panie Przewodniczący, postawmy sprawę jasno. Tekst, który pierwotnie zaproponował senator Rulewski, tak naprawdę w ogóle nie odbiega od tego, co jest w ustawie. Prawda? Ta poprawka tylko skraca ten przepis.

(Głos z sali: Tak.)

W związku z tym można powiedzieć, że przegłosowanie tego, co jest w zestawieniu poprawek, niczego nie zmieni. Sytuację zmieniliby dopiero wniesienie wspomnianej autopoprawki, no ale pani minister i pan sędzia wypowiedzieli się w tej sprawie tak, jak słyszeliśmy.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy więc do głosowania nad poprawką trzynastą z uwzględnieniem wspomnianej autopoprawki, bo formalnie została ona zgłoszona.

(Senator Piotr Zientarski: Nie, nie.)

(Senator Marek Borowski: No tak, z uwzględnieniem autopoprawki.)

Z uwzględnieniem autopoprawki, bo pan senator został upoważniony do jej zgłoszenia.

(Głos z sali: Upoważniony? Na jakiej podstawie?)

(Senator Piotr Zientarski: No właśnie.)

Proszę państwa, w takim razie załatwmy to inaczej. Czy wyrażamy zgodę na taką autopoprawkę?

(Głosy z sali: Tak, tak.)

(Głos z sali: Na zmianę treści?)

Tak, chodzi o zmianę treści poprawki trzynastej.

(Senator Piotr Zientarski: Ale która komisja ma wyrazić zgodę? Obie?)

Obie komisje.

Kto jest za? (12)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (6)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Teraz, pamiętając o tym, co mówił pan sędzia, przystępujemy do głosowania nad poprawką trzynastą w nowym brzmieniu.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (9)

Kto wstrzymał się od głosu? (6)

Poprawka nie otrzymała poparcia.

W związku z tym przystępujemy do rozpatrzenia poprawki czternastej, autorstwa senatora Gintowt-Dziewałtowskiego.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią... Aha, wszystko zostało już powiedziane.

Czy pan senator chce coś dodać?

(*Senator Witold Gintowt-Dziwałtowski*: Moim zdaniem wszystko zostało już powiedziane.)

Jeszcze rząd. Jakie jest państwa stanowisko w sprawie poprawki czternastej?

(*Senator Piotr Zientarski*: Rząd jest przeciwny.)

Musimy to wyraźnie usłyszeć.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki czternastej? (1)

Kto jest przeciw? (11)

Kto wstrzymał się od głosu? (7)

Poprawka nie otrzymała poparcia.

W ten sposób przegłosowaliśmy już wszystkie poprawki.

Kogo połączone komisje upoważniają do złożenia sprawozdania?

(*Senator Piotr Zientarski*: Pana, Panie Senatorze.)

Pani Minister, chciałaby pani coś dodać?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie!

Mam jeszcze jedną prośbę. W związku z tym, że art. 17, dotyczący sytuacji, w których bank może wypowiedzieć umowę, wzbudził wczoraj sporo emocji i obaw, za chwilę poproszę pana sędziego albo pana dyrektora o wyjaśnienie, jak chcielibyśmy doprecyzować ust. 1 pkt 3. Żeby jeszcze skuteczniej chronić kredytobiorcę, chcielibyśmy wyraźnie zaznaczyć, że aby warunek ten został spełniony, kredytobiorca musiałby niejako umyślnie działać na szkodę nieruchomości. Zaraz zaproponujemy konkretną poprawkę. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby ktoś z państwa senatorów ją przejął.

(*Senator Marek Borowski*: Już nie można.)

(*Senator Piotr Zientarski*: Nie ma takiej możliwości.)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

No ale wysłuchajmy pana sędziego, tak żebyśmy mieli świadomość, o co tutaj chodzi.

Bardzo proszę, Panie Sędzio.

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego
w Departamencie Prawa Cywilnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Wiesław Grajdura:**

Proszę państwa, w tej chwili przepis ten opiera się na sformułowaniu „przyczyny zawinione przez kredytobiorcę”. Ponieważ ustawa ta należy do, że tak powiem, korpusu prawa cywilnego, pojęcia takie jak „wina” należy rozumieć tak, jak są one rozumiane w prawie cywilnym. Chodzi więc tutaj o dwie postaci winy, a mianowicie o winę umyślną i winę nieumyślną, czyli niedbalstwo. Jak rozumiem, propozycja, o której mówimy, jest taka, żeby poprawić sytuację kredytobiorcy, zawężając pojęcie winy tylko do winy umyślnej, czyli do sytuacji, kiedy kredytobiorca w sposób umyślny podejmuje działania zmniejszające wartość nieruchomości. Rzeczywiście byłoby to wzmocnienie pozycji kredytobiorcy, no ale skoro jest to już niemożliwe, to oczywiście przedstawiam tę sprawę czysto teoretycznie.

Senator Piotr Zientarski:

Dzisiaj zajmowaliśmy się tylko zgłoszonymi już poprawkami.

(*Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura*: No właśnie. Nikt nie zgłosił takiej poprawki. Prawda?)

Do której poprawki pan nawiązuje?

(*Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura*: Nie, nie. Cały czas mówię o art. 17, a nie o poprawce, bo takiej poprawki nie ma.)

Skoro na tym etapie nie ma takiej poprawki, to...

(*Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura*: Musiałaby ona zostać zgłoszona na posiedzeniu plenarnym.)

Tak jest.

(*Głos z sali*: Musimy wybrać sprawozdawcę.)

Sprawozdawcą będzie pan przewodniczący Kleina.

(*Głos z sali*: A wnioski mniejszości przedstawi senator Cioch.)

Ale które wnioski?

Senator Henryk Cioch:

Chodzi o wniosek o odrzucenie ustawy. Tak na wszelki wypadek.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze.

Zamykam posiedzenie, ale proszę członków Komisji Budżetu i Finansów Publicznych o pozostanie w tej sali.

(*Senator Piotr Zientarski*: Dziękujemy.)

Dziękujemy bardzo.

Ciężko pracuje się z Komisją Ustawodawczą.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii